

**TOMASZ SKUPIEŃ
PRZEDSTAWIA**

NASZ RIDER
P.R.S.

SKRAWKI

Kraków-Jordanów 2018

Witajcie w Skrawkach poświęconych opowiadaniu „P.R.S.”!

W pierwszych słowach pragnę bardzo szczerze przeprosić doktora Emmetta Browna – doktorze, jeśli mnie słyszysz, przepraszam że tak... mocno namieszałem z czasem!

Po kolei, jak do tego doszło. Był chyba rok 2009? A może już okolice 2010? Dokładnie nie pamiętam. Ale to był czas, kiedy udało mi się zapoznać z całą serią „Knight Rider: The Series”. Wtedy to, widząc poniekąd jej potencjał, ale też wiele zmarnowanych szans, wpadłem na pomysł, w jaki sposób trochę ją poprawić. Wziąłem na warsztat, skąd inąd bardzo ciekawy, pilot tej serii i postanowiłem jego fabułę opowiedzieć... w przyszłości Naszego Ridera.

Wtedy to nie był dobry czas dla tej serii. Opublikowane zostały bodajże dwa opowiadania – „Nasz Rider: Początek” i „Nasz Rider V”. W międzyczasie zrodził się „Kalambur zwany kryzys”, więc tam Adam i KOM pojawili się jako „special guest star”. Do tego istniały też pewne nieopublikowane opowieści, pewne nowe pomysły...

Ale nic się nie pojawiało.

Do czasu.

Sukces „Kalamburu...” zachęcił mnie do powrotu do świata NR. Jednak miał to być powrót testowy i raczej „bezpieczny”, czyli jak nie wyjdzie, to nic się nie stanie, „niech se wisi”. Dlatego nie podjąłem głównej osi fabularnej, ale wyskoczyłem bardzo, bardzo w przyszłość.

I właśnie w taki sposób narodziło się „P.R.S.”.

Czy pamiętam, jak powstawały pewne rozwiązania fabularne, rysowały się postacie pojawiały się wizje z przyszłości?

Nie. Na dziś, na rok 2018, nic nie pamiętam. Jedyne, co mogę powiedzieć o tym tekście, że jest bardzo mocno studencki – zaczynałem wtedy studia na UJ, na dziennikarstwie. Stąd jest Ruczaj, są studenci i są... malwy. Tak, malwy to także skojarzenie ze studiami – jedną z ważniejszych, a na pewno książek z olbrzymią historią dla mojego roku wtedy był zbiór wywiadów Barbary Wachowicz „Malwy na lewadach”. Stąd pojawiły się w „P.R.S”..

Tekst został opublikowany we wrześniu 2010. I... został przyjęty bardzo pozytywnie. Tym samym otworzyła się droga dla powrotu NR, który trwa... do dziś. Powstało NR DSJ, potem Siłacz, 2012...

I tak dalej, i tak dalej...

A w międzyczasie PRS sobie leżało odłogiem... i bardziej niż bardzo stawalo się blade w porównaniu z innymi premierami. Nie miało swoich PDFów, grafik itp.

Dlatego z końcem 2017 podjąłem decyzję, że na 10 lat „Knight Rider: The Series” seria dostanie nową oprawę. I lekką korektę.

W ten sposób otrzymaliście te skrawki... a doktor Brown zakrecona linię czasową: gdyż tekst o przyszłości powstały w przeszłości powraca w teraźniejszości. Uf...

W samych skrawkach znajdziecie kilka smaczków... ale niezbyt wiele. Mało co z czasu tamtego pisania się ostało... a już wiele zapomniałem.

Więc zapraszam do zapoznania się – i ostrzegam, spoilery!

Skryba

Streszczenie

Gdzie było użyte – zastrzelcie, nie pamiętam:

P.R.S.: Odległa przyszłość. Do górskiego domu polskiego noblisty, Jana Kowalskiego, przybywają przedstawiciele pogotowia gazowego. Po paru minutach budynek wylatuje powietrze, zaś z podziemnego garażu ucieka niebieski polonez REBORN I. Godzinę później, na Wydziale Matematyki UJ, dochodzi do próby porwania doktor Agaty Stopy. W jej obronie staje jeden ze studentów, Adam Grzęda. Wywiązuje się strzelania... Jaki związek mają ze sobą te dwie sprawy? Czym jest P.R.S.? Stopniowa odpowiedź - od 10 września. Tylko na knight-rider.pl

Zapowiedź

Chyba wtedy jeszcze nie istniał fb NR – dlatego „P.R.S.” promowałem... na swojej własnej tablicy!



Tomasz Skupień
5 września 2010

Oto KOM 5000 – zielony polonez ATU z wbudowaną, sztuczną inteligencją. Daleki krewny KITT-a z „Nieustraszonego”. Ale... zdecydowanie inny od niego.

Współ bohater kilku opowiadań (wraz ze swoim kierowcą, Adamem): <http://www.knight-rider.pl/fanFiction27.php>. Razem wystąpili w filmie animowanym: <http://www.youtube.com/watch?v=Bh3AcikjWpl>

Niestety, ta opowieść nie będzie o nich.

„P.R.S.”

OD 10 WRZEŚNIA
TYLKO NA WWW.KNIGHT-RIDER.PL

CZYTAJ WIECEJ: <http://www.knight-rider.pl/fanFiction92.php>

Rysunek autorstwa użytkownika serwisu KNIGHT RIDER POLSKA - ASTROTRAIN.

Napisz komentarz...

Dwie zmiany w wersji z roku 2018

W stosunku do wersji z roku 2010 dwie sceny zostały bardziej zmienione, by pasowały do całego uniwersum. Obie miały miejsce w odcinku drugim, kiedy Agata i Adam odkrywają dom Adama Skupnia i garaż KOMa:

- Przepraszam... Tak więc z danych, które uzyskałam, wynika, że ten dom wraz z działką jest własnością Dawida Skupnia, zamieszkałego w Katowicach.
- Skupień? – zdziwiła się Agata – A przypadkiem nie jest on jakoś spokrewniony z Adamem Skupinem?
COMA na chwilę zamilkła.
- Tak. Ojciec Dawida, Janusz, był bratem Adama Skupnia. Do którego wcześniej należał właśnie ten dom.
- Noż cholera, o co chodzi z tym Skupinem. – zastanowił się Adam.

W wersji 2018 Dawida zmieniono na Krzysztofa – gdyż, jak wynika z innych tekstów, Janusz miał czwórkę dzieci: najstarszą Natalię, bliźniaków Krzyśka i Franka oraz najmłodszą Klaudię.

Druga zmiana dotyczyła rejestracji wraku KOMa:

Agata obeszła samochód od tyłu. Brakowało lamp i rury wydechowej. Rejestracja, KOM 0001, wisiała tylko na jednej śrubie.

W wersji z 2018 występuje już numer „KOM 5000”.

Uwaga od eNeRa

9 września 2010 wrzuciłem finalną zapowiedź „P.R.S.” do serwisu. Zrobiłem to jakoś w nocy. Pamiętam, jak dziś, jak czekałem z uśmiechem na pierwsze komentarze, że oto się dzieje i zjawia tekst

Jedna z pierwszych reakcji przyszła szybko, ale widząc ją to, cytując Janka Ziobro, „zrobiło mi się trochę ciepło”.

Otóż tą reakcją była PW od eNeRa (zamieszczam za zgodą zainteresowanego):


Skrzynka odbiorcza :: Wiadomość

Od: eNeR
 Do: TS89
 Wysłany: 09-09-2010, 01:30
 Temat: Zapowiedź fanficka cytuj

Hej!

Mam prośbę - na przyszłość cenzuruj zapowiedzi/ficka, bo jest tu za dużo małaolatów, żeby rzucać mięsem.. Zresztą mamy regulamin.

Pozdros 😊



eNeR!
KNIGHT RIDER POLSKA

[profil](#) [email](#) [www](#)
[Zapisz Wiadomość](#) [Usuń Wiadomość](#)

[odpowiedz](#)

Skocz do: Wybierz forum [Idź](#)

Chodziło o jedno słowo – poniżej macie wycinek odpowiedniego fragmentu. Chyba już się domyślacie, o co chodzi? (eN poprawił to sam):

- I jeszcze jak wyglądam, patrzcie się, smukła linia, ładny kolor... Ej, ty, gruby, z czego się chichrasz? Bo jak ci ze zderzaka wyjadę!

...Nie uważa pani, że ten samochód jest jakiś dziwny?...
...środku znajdował się samochód – ciemnoniebieski polonez REBORN I...
...Jestem Częściowo Ożywionym Matematycznym Algorytmem... Dla łatwiejszego wymówienia, COMA...
...Broń jest już aktywna...
...W tym samym momencie cały wóz przeistoczył się jakby w wielką kroplę wody...
...widok takiego samochodu w tym miejscu...
...Właśnie to jest urok kalamburów zwanych rebusami...
...polonez, z przyciemnianymi szybami, rozwalił niewielki murek ...
...Adam poczuł, i widział, jak przelatują nad naczepą tira. Ryk przerażenia utkwiał mu w gardle....
...NIECH TO AUTO PRZESTANIE, BO JĄ ROZP...!...
...UWAGA, ZAGROŻENIE ŻYCIA! PRZYGOTUJcie SIĘ NA UDERZENIE!...
... Pojazd podniósł się na jeden bok. W tym samym momencie hummer jadący za nimi wystrzelił rakiętę...
...Jeżeli nanotechnologiczny mur opadnie, trucizna, która ich zabiła, zabije i nas...
...Tylko na tyle was stać?...

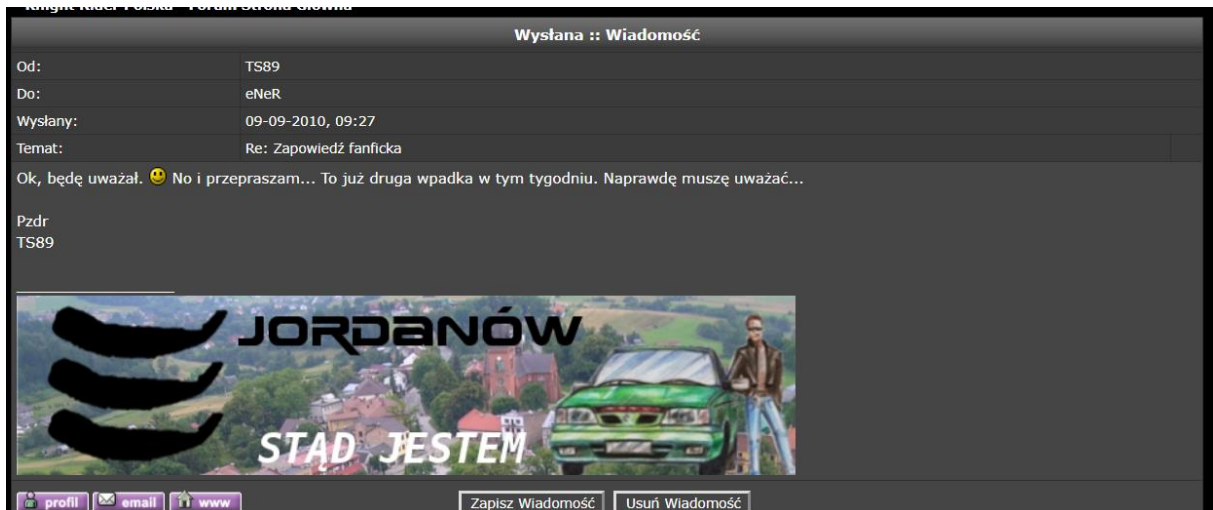
...„nie ufać władzy ani jej służbom, tylko jeden człowiek może coś zmienić”...

P.R.S.

**OD 10 WRZEŚNIA
TYLKO NA WWW.KNIGHT-RIDER.PL**

Ostatnia modyfikacja: eNeR

Grzecznie odpisałem że przepraszam – i że się to nie powtórzy:



Ale jaka była inna wpadka w tamtym tygodniu – zastrzelcie, nie pamiętam ...

Oryginalna scena po napisach

Wersja opublikowana w roku 2010 miała inną scenę po napisach. Miało to być wprowadzająca do nowego projektu – drugiego sezonu „Kalamburu...” pod tytułem „Zagadka martwego posta”. Jak to wyglądało z tym projektem? Więcej [tutaj](#). Scenę zaś w 2018 roku zastąpiłem nową.

PS.:

„Jesień zapachnie zbrodnią”

- No jacy to wariaci dziś jeżdżą po drogach. – mruknął Pik, komendant posterunku numer 14, szef elitarnego wydziału kr-nego. Z hukiem zamknął okno swego gabinetu, za którym, na jeszcze pustej drodze, przejeżdżała płonąca COMA.

Komendant odwrócił się do środka gabinetu. Tam, zajmując całą wolną przestrzeń, kotłował się jego wydział: zbiór najlepszych śledczych, specjalistów w swoich dziedzinach, a przy tym twardych, nieustępliwych i czasami nietypowo zachowujących się glin. I jeszcze paru takich innych, ale w sumie... nieważnych.

Ważne, że teraz stali w tym miejscu, w tym gabinecie, a Pik rzucał przed nich grubą teczkę.

- Mamy 24 godziny, aby to rozwiązać. – zakomunikował.

Zebrani drgnęli. Jeszcze nigdy nie mieli w takim czasie rozwiązać tak skomplikowanej sprawy...

Urobek

Różne notatki i pozostałości, które gdzieś tam sobie zawisły

Proszę zachować spokój. Przekazałem informacje dr. Graimanowi.

{12676} {12730} Jestem pewny, że właśnie w tej chwili pracuje nad rozwiązaniem.

ebook

Ciężko was zabić, cóż.

Drzewo powalone ☺ Skąd tak umieszcz jeździć

Agata

Dołożył te dane dla zmyłki – żeby nikt nie wiedział, że on żyje

Tablica o Adamie

Ktoś i coma

Płyty golców – ble - coma

Myślałem, że jak AS nie żyje, to będzie miał spokój. Niestety, oni nadal

Stworzył legendę

Tą historię, którą opowiedziały, nie była zbyt dokładna – i NR ☺

COMA - CZĘŚCIOWO OŻYWIONY ALGORYTM MATEMATYCZNY; "BLIŹNIACZKA"
CÓRKI;

I że ona też przeciw władzy i że ręka

+przepraszam, że cię w dupę kopnęłam ☺ ale to było miłe

Coma przechwycił rozmowę z komórki

Prowadziło ono

A na koniec – coś dłuższego!

Recenzja „P.R.S.”, napisana przez samego... redaktora Wojciecha Barana! (pisownia oryginalna).

Spoilery, spoilery, spoilery! :D

A więc Tomku bardzo dobrze, że przypomniałeś mi o tych linkach. Niezwłocznie zabrałem się do czytania! Piszę na świeżo, czytając zarazem więc pojedę w punktach ! :

1. jak zwykle uderzający początek, ujawniający niezwykłą wyobraźnię autora i jak zwykle zawiązujący od razu początek kryminalnej historii- czytelnik skrobie się po brodzie/ ewentualnie po głowie :) i myśli sobie "kurka o co chodzi? muszę to sprawdzić!" - i czyta dalej :)
2. fenomenalne są dla studentów fragmenty tak nam bliskie: "Spóźnił się prawie 85 minut na 90 minutowe zajęcia i chciał być jeszcze dopisany do listy obecności." - samo życie!!! :)
3. odwołanie do "Allo, allo!" ujęło mnie po prostu :) : "Już mam. - kobieta wyprostowała się - A teraz słuchajcie, bo nie będę powtarzać dwa razy."
4. w dobrym momencie przerywasz odcinek!
5. początek drugiego odcinka naprawdę mnie zaszokował!!! - ta reminiscencja to był extra-pomysł! :P
6. "Płakała... Cały świat przestał dla niej istnieć... Nic już nie było ważne... Niczego nie zauważała..." "Ludzka masa sunęła szpitalnym korytarzem. Jedni szli w stronę wyjścia - drudzy dopiero do środka. Jedni, już albo cały czas zdrowi, drudzy, chorzy. Tym, co ich łączyło, napędzało - było życie.
Tego właśnie brakowało Agacie." " Śmierć nigdy nie jest dobra. - stwierdził Adam."- mocne fragmenty! zwłaszcza ten drugi, w stylu już naprawdę wysokim, jedno świetne zdanie- to już jakby okiełznać świat! (mówiąc poetycko), z kolei ten trzeci, najkrótszy to sentencja jaka by mi pasowała do moich serii cytatów w opisach z gadu!!! (serio takie w stylu Saint-Exupery'ego czy Coelho)
7. podoba mi się kreacja głównego bohatera, bo to taki bohater-niebohater, zwykły chłopak!
8. generalne uwagi (żebyś mi nie zarzucił braku krytycyzmu:P) : a) akcja jest bardzo, bardzo wartka, a czytelnik w trakcie lektury potrzebuje chwil zwolnienia, żeby sobie w głowie

uporządkować fabułę, żeby nie zalał go potok wydarzeń, gdzie trudno się połapać co następuje po czym i dlaczego- moja propozycja: po napisaniu całego opowiadania, przeczytaj je uważnie jeszcze raz i na bieżąco dodawaj takie retardacje/zwolnienia, np. opis miejsca, wgląd w wewnętrzne przeżycia bohaterów, fragmenty eseistyczne (takie jak ww. "Ludzka masa sunęła szpitalnym korytarzem. Jedni szli w stronę wyjścia - drudzy dopiero do środka. Jedni, już albo cały czas zdrowi, drudzy, chorzy. Tym, co ich łączyło, napędzało - było życie. Tego właśnie brakowało Agacie"), albo choćby humorystyczne, albo nawet jakieś proste wątki poboczne- słowem coś co unaturalni czas akcji, żeby czytelnik nie miał wrażenia, że czas w fabule pędzi w niewyobrażalnym tempie!

b) dobrze by było w taki harmonijny sposób przechodzić od scen humorystycznych do dramatycznych, jeżeli te przejścia będą zbyt szybkie to sceny dramatyczne będą traciły na wyrazistości, łapiasz Tomek? chodzi o to, że nie można tak nagle zmieniać tonu narracji, kiedy zbliża się moment poważny trzeba by odpowiednio wcześniej zaznaczyć to w relacji narratora!

9. fajny wątek konfliktu ojca z córką - problem społeczny, a z tego wynika, że autor ma coś do przekazania!!! :)

10. "- Rok temu miałem dziewczynę, Sarę. Wie pani, taka miłość... aż po grób. Albo taka się tylko zdawała... Ale była... - urwał - Jechała się ze mną spotkać. Miała prawko od dwóch tygodni. Auto pożyczone od ojca... - pauza - Jechało pełne auto naćpanych debili... Nie zatrzymali się na czerwonym... Uderzyli dokładnie w bok jej wozu... Dokładnie tam, gdzie siedziała... Walczyli o nią dwa dni... Nie udało się... I mi też... - opuścił rękaw - Ale za to lekarzom tak... Wcześniej... Pustka, o której pani mówi... Bezsens... - student mówił nieskładnie - Potem... Też bezsens... Ale... - przymknął oczy - To przeszło... Nie wiem jak, ale przeszło... Było, ale coraz mniejsze. Coraz... - przymknął oczy. Płakał.

Agata bez emocji patrzyła się na niego.

- Nie, to nie może przejść. - westchnęła. I odwróciła się. Adam dalej płakał.

- Ludzki program posiada o wiele więcej zawłości niż się spodziewałam. - skwitowała ten dialog COMA" - ostatnie zdanie to musiałeś Tomek wymyśleć w przypiływie prawdziwego natchnienia!!!

11. świetny pomysł z tą podwójną narracją kiedy główna bohaterka przypomina sobie przeszłość na Chrobaczym- serio taki fajny chwyt, nie do podrobienia w kinie! :)

12.ironia pani samochodzik - dodaje smaczku ! :P

13. wow ! w koncówce wszystko tak się komplikuje, że ja cię kręcę! Tomek jak ty to wymyślasz?! :P

14. stare dobre, westernowskie zakończenie - kulminacja walki dobrych i złych charakterów!!!

15. jestem przy samej końcówce - wniosek : Adam to świnia!

16. te wyjaśnianie sytuacji z minionej fabuły- grackie!

komentary są też entuzjastyczne!!!!

Tomek fajnie piszesz, trzymaj się tego :) No i nie bój się czasem górnolotnych tonów w kilku momentach wspomnianych wyżej były jak dla mnie NAPRAWDĘ fantastyczne!!!

No, to by było na tyle! ☺

TYLKO W SERWISIE



2010/2018